

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI OBRONY NARODOWEJ (NR 39)

z dnia 19 marca 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Obrony Narodowej (nr 39)

19 marca 2025 r.

Komisja Obrony Narodowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Grzyba (PSL-TD)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

- pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Agencji Mienia Wojskowego (druk nr 1074).
- sprawy różne.

W posiedzeniu udział wzięli: **Paweł Bejda** sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami oraz **Marcin Horyń** prezes Agencji Mienia Wojskowego wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Strzępek** i **Jacek Zientarski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Monika Bies-Olak** i **Adam Niewęglowski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł **Andrzej Grzyb (PSL-TD)**:

Dzień dobry państwu.

Witam serdecznie panie i panów posłów. Otwieram 39. posiedzenie Komisji Obrony Narodowej. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Agencji Mienia Wojskowego z druku nr 1074.

Stwierdzam, że mamy kworum.

Chciałbym serdecznie powitać na naszym posiedzeniu gości: pana Pawła Bejdę, sekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej, pana Marcina Horynia, prezesa Agencji Mienia Wojskowego, pana pułkownika Przemysława Gogolińskiego, zastępcę prezesa Agencji Mienia Wojskowego. Są z nami również dyrektor Departamentu Prawnego AMW, pan Zenon Mazurczak, pan Robert Pytlarczyk, zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Mieniem Ruchomym, oraz pan Mirosław Guzik, naczelnik Wydziału Nadzoru Nad Mieniem w Departamencie Polityki Zbrojeniowej Ministerstwa Obrony Narodowej. Serdecznie państwa witam.

Proszę państwa, w dniu 5 marca 2025 r. do naszej Komisji został skierowany druk nr 1074 do pierwszego czytania. Chcę tylko przypomnieć, że pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez przedstawiciela wnioskodawcy, a więc Ministerstwo Obrony Narodowej, debatę w sprawie ogólnych zasad projektu i pytania posłów. Następnie przejdziemy do dalszych czynności związanych z pierwszym czytaniem. Wobec tego bardzo proszę pana ministra Bejdę o zabranie głosu i przedstawienie uzasadnienia projektu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej **Paweł Bejda**:

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, projektowane zmiany dotyczą zasadniczo dwóch aspektów. Pierwszy aspekt to określenie oraz optymalizacja zasad i trybu gospodarowania mieniem Skarbu Państwa, które zostało przekazane agencji. Wprowadzona regulacja zakłada, że minister obrony narodowej na podstawie uchwały Rady Ministrów będzie mógł za pośrednictwem Agencji Mienia Wojskowego przekazywać nieodpłatnie lub zbyć siłom zbrojnym państw obcych wskazany w tej uchwale sprzęt wojskowy, amunicję oraz produkty podwójnego zastosowania, to jest zastosowania zarówno wojskowego, jak i cywilnego. Proponowana zmiana pozwala na włączenie agencji jako podmiotu już wyspecjalizowanego w zarządzaniu i obrocie mieniem ruchomym Skarbu Państwa do procesu realizacji polityki międzynarodowej państwa oraz utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Jednocześnie należy zaznaczyć, że projektowana ustawa pozytywnie wpłynie na bezpieczeństwo państwa, umożliwiając podmiotowi wyspecjalizowanemu w gospodarowaniu mieniem Skarbu Państwa przekazanie nieodpłatnie albo zbycie siłom zbrojnym państw obcych mienia ruchomego Skarbu Państwa lub produktów podwójnego zastosowania i uzbrojenia. Aktualnie minister

obrony narodowej, zgodnie z treścią art. 92 ustawy o Agencji Mienia Wojskowego, może na podstawie uchwały Rady Ministrów, ale bez pośrednictwa agencji, przekazywać nieodpłatnie siłom zbrojnym państw obcych wskazanych w tej uchwale produkty podwójnego zastosowania – w rozumieniu art. 2 pkt 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) z dnia 20 maja 2021 r. ustanawiającego unijny system kontroli wywozu, pośrednictwa, pomocy technicznej, tranzytu i transferu produktów podwójnego zastosowania i uzbrojenia, w rozumieniu art. 3 pkt 2 Ustawy z dnia 29 listopada 2000 r. o obrocie z zagranicą towarami, technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa państwa, a także dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa – oraz mienie ruchome Skarbu Państwa.

Powyższe powoduje konieczność realizacji przez siły zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej dodatkowych zadań, które nie należą do ich podstawowych obowiązków, a mają charakter zarządczy w odniesieniu do mienia ruchomego Skarbu Państwa. Tym samym zaproponowane zmiany pozwolą Agencji Mienia Wojskowego jako podmiotowi wyspecjalizowanemu w obrocie sprzętem wojskowym, amunicją oraz produktami podwójnego zastosowania realizować powyższe zadania, odciążając z tego obowiązku siły zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej. Jest też drugi punkt, drugie zagadnienie, to znaczy doprecyzowanie przepisów dotyczących zadań własnych Agencji Mienia Wojskowego w zakresie organizacji przedsięwzięć związanych z promocją sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, w tym pokazów lotniczych. Proponowana zmiana zakłada, że do zadań Agencji Mienia Wojskowego należy organizowanie wspólnie z jednostkami organizacyjnymi podległymi ministrowi obrony narodowej lub przez niego nadzorowanymi jako podmiotami współdziałającymi przedsięwzięć związanych z promocją sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, w tym pokazów lotniczych Air Show.

W celu realizacji tych zadań własnych Agencja Mienia Wojskowego będzie mogła zawierać porozumienia w szczególności z jednostkami samorządu terytorialnego, z administracją rządową, z organizacjami pozarządowymi, z uczelniami i instytutami badawczymi oraz z przedsiębiorcami. Pozwoli to na optymalne i efektywne wykorzystanie posiadanego potencjału kompetencji i zasobów podmiotów biorących udział w ich współorganizowaniu i optymalizację poniesionych kosztów.

W obowiązującym stanie prawnym, zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 14, w ramach zadań własnych agencja prowadzi działania marketingowe i promocyjne oraz organizuje przedsięwzięcia związane z promocją sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, w tym pokazy lotnicze. Realizacja zadania ustawowego odbywa się na podstawie stosownych decyzji ministra obrony narodowej, które mają na celu regulację zaangażowania poszczególnych instytucji, dowództw i komórek podległych ministrowi obrony narodowej. Dotychczasowa praktyka i doświadczenie przy realizacji przedmiotowego zadania wykazują, że pojawiają się rozbieżności kompetencyjne pomiędzy Agencją Mienia Wojskowego, a instytucjami, dowództwami czy jednostkami wojskowymi zaangażowanymi w organizację tego typu wydarzeń. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Teraz otwieram debatę w sprawie ogólnych zasad projektu. Kto z pań i panów posłów chciałby zabrać głos w tym punkcie?

Proszę bardzo. Pan wiceprzewodniczący Andrzej Szewiński.

Poseł Andrzej Szewiński (KO):

Panie ministrze, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, istotną kwestią, o której tutaj wspomniał pan minister, jest po prostu usprawnienie przekazywania mienia podwójnego zastosowania. W chwili obecnej – to jest dosyć istotne, więc chciałbym to podkreślić – siły zbrojne mogą przekazywać to mienie, ale to jest bardziej rozbudowana procedura. Ta ustawa, ta nowelizacja po prostu usprawni to, co do tej pory siły zbrojne też mogą wykonywać. Czy dobrze to zrozumiałem? Myślę, że to jest jak najbardziej zasadne. Powinniśmy jednogłośnie, jedno-myślnie zagłosować za tą ustawą. Taka jest moja propozycja. Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w MON Paweł Bejda:

Jeżeli mogę, pani przewodniczący, od razu odpowiem na pytanie pana posła przewodniczącego Szewińskiego. Tu jest taka dobra zmiana, która umożliwi również sprzedaż. Nie tylko darowanie komuś sprzętu, jak bywało do tej pory, ale również sprzedaż, ponieważ Wojsko Polskie nie może handlować sprzętem. Nie może sprzedawać sprzętu. Natomiast tu jest taka możliwość,

że jeżeli ten sprzęt byłby przekazany Agencji Mienia Wojskowego, to Agencja Mienia Wojskowego może nie tylko dawać donacje, ale również – jeżeli byłaby taka potrzeba – może sprzedawać ten sprzęt. Oczywiście dla wzmocnienia budżetu państwa.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Czartoryski.

Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie ministrze, na str. 3... Chciałbym doprecyzować, czy ja to dobrze rozumiem, bo jest tu taka dziwna konstrukcja słowna. „Podstawą do podjęcia powyższych zadań będzie właściwa uchwała Rady Ministrów, analogicznie jak ma to miejsce w przypadkach określonych w art. 92 ustawy. Wynika to z faktu, że podejmowanie tego rodzaju działań dotyczy sfery stosunków międzynarodowych, co należy do kompetencji Rady Ministrów” – to jest jasne – „a także z faktu, że będzie to mienie przekazywane siłom zbrojnym innych państw”...

Sekretarz stanu w MON Paweł Bejda:

Przepraszam bardzo. Proszę powtórzyć. Który to jest przepis?

Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

To jest trzecia strona uzasadnienia. Drugi akapit od góry. Tutaj jest informacja, że to będzie obwarowane właściwą uchwałą Rady Ministrów. Jest także informacja, że to będzie mienie przekazywane siłom zbrojnym innych państw. I będzie to mienie inne niż niewykorzystywane do realizacji zadań jednostek podległych ministrowi obrony narodowej. Rozumiem, że chodzi o mienie używane przez Wojsko Polskie. Będzie to mienie inne niż niewykorzystywane do realizacji zadań. Czyli rozumiem, że będzie to mienie wykorzystywane do realizacji zadań. Czy dobrze to rozumiem? Bo w tak skomplikowany sposób zapisano to w uzasadnieniu, że czasami człowiek ma wrażenie, że to jest bardzo niejasne.

Sekretarz stanu w MON Paweł Bejda:

Myślę, że to jest język prawniczy. Czasami język prawniczy nie jest do końca zrozumiały, ale intencje – panie pośle – są dokładnie takie, jak pan zauważył. I dokładnie takie, jakie przekazałem przed chwilą w informacji panu przewodniczącemu Szewińskiemu. Myślę, że to jest takie rozszerzenie kompetencji, które pozwala nam nie tylko na nieodpłatne przekazywanie, ale również na przekazywanie w formie odpłatnej.

Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

I drugie pytanie, jeżeli już jestem przy głosie. Czy pan minister lub panowie mogliby to doprecyzować? Jaki był problem z organizacją Air Show, że teraz chcą państwo powierzyć to Agencji Mienia Wojskowego? Rozumiem, że chcą państwo wprost powierzyć Agencji Mienia Wojskowego organizowanie Air Show. Czy tak? A dlaczego? Do tej pory odbywały się pokazy Air Show i...

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MON Paweł Bejda:

Bardzo proszę pana dyrektora.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Proszę włączyć mikrofon, bo pańska wypowiedź musi być zarejestrowana. Proszę panu pomóc. Już działa?

P.o. dyrektor Departamentu Prawnego Agencji Mienia Wojskowego Zenon Mazurczak:

Odpowiadając na pytanie pana posła, należy stwierdzić, że w aktualnym brzmieniu ustawy o Agencji Mienia Wojskowego – w art. 7 pkt 14 – jest zapis, który daje Agencji Mienia Wojskowego możliwość organizowania przedsięwzięć dotyczących promocji sił zbrojnych, w tym również pokazów lotniczych. Natomiast problem polega dziś na tym, że – żeby można było zorganizować takie pokazy lotnicze – agencja musi mieć do współpracy jednostki czy instytucje wojskowe, bo pewnych przedsięwzięć bez pomocy sił zbrojnych nie jest w stanie zorganizować. Stąd zmiana przepisów polegająca na tym, że siły zbrojne będą mogły współdziałać w organizacji promocji sił zbrojnych, w tym pokazów lotniczych.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Pan poseł Kownacki. Następnie pan poseł Moskal i pani poseł Nowogórska.

Poseł Bartosz Józef Kownacki (PiS):

Bardzo dziękuję.

To, co pan dyrektor przed chwilą powiedział, pokazuje, że teraz będzie można z uśmiechem promować Wojsko Polskie. Kiedy Prawo i Sprawiedliwość promowało Wojsko Polskie, to była to podstawa do kwestionowania dotacji. Teraz będzie to uśmiechnięte i legalne. Ale promocja sił zbrojnych jest rzeczą jak najbardziej potrzebną. Tylko pokazuje, że ona się zawsze odbywała, odbywa i odbywać powinna. Pokazuje hipokryzję co poniektórych, którzy podnosili, że kiedy tę promocję robił pan minister Błaszczak to była zła promocja, a teraz będzie dobra. Wiemy, ile było problemów z Air Show i jakie to były problemy, nawet z zaangażowaniem prokuratury. Rozumiem, że państwu chodzi o to, żeby nie było w tym zakresie wątpliwości. Żeby tego rodzaju pokazy można było po prostu organizować. W tym zakresie się cieszę. Tylko chciałbym pokazać to, drodzy państwo, gdzie jest polityka, a gdzie są fakty. To pierwsza kwestia.

Rozumiem, że Jurek Owsiak też będzie mógł organizować tego rodzaju przedsięwzięcia. Zobaczymy, jak to będzie wyglądało do stycznia i czy już w styczniu będą pokazy. Odradzałbym to ze względów bezpieczeństwa. Ale to zostawmy. Akurat bardziej interesuje mnie pierwsza część, która była tu poruszona. Panie ministrze, co do sprzedaży, to dobrze, bo pamiętam, że sam miałem ten problem. Nawet byli klienci, tylko nie mogliśmy sprzedać sprzętu. Zarabiali na tym pośrednicy, bo agencja jakoś tam... Pod możliwością formalnej sprzedaży tego sprzętu za granicę podpisuję się obiema rękami. Nie tylko jakieś licytacje, które były. Dobrze. Radziłbym zwrócić uwagę, czy musimy przekazywać sprzęt nieodpłatnie. To – oczywiście – po doświadczeniach ostatnich lat wojny na Ukrainie. Postulowałem i postuluję nadal, żeby rozważyć różnego rodzaju kredytowanie w tym zakresie. To znaczy, żeby nie przekazywać nieodpłatnie, tylko – nawet z dobrym sercem – jednak poprzez kredyt, który przecież później może być umorzony. To byłby właściwszy kierunek donacji.

I już dobijam do sedna. Może mnie pan sprostować, jeśli źle to zrozumiałem. Do tej pory przekazywaliśmy sprzęt, który już nie był potrzebny polskiej armii, mówiąc w uproszczeniu. Prawda? Przez to zaprzeczenie w uzasadnieniu, o którym powiedział pan poseł Czarторыński, rozumiem, że można będzie przekazywać także sprzęt będący w użyciu sił zbrojnych. Czy tak jest? Czy tak to skorygować? Jeżeli tak, to o jakim sprzęcie mówimy? O jakim rodzaju sprzętu mówimy, że można go tutaj uzyskać? Co państwo planowali? Rozumiem, że takie jest też zadanie urzędników ministerstwa, żeby przewidzieć, co będzie za miesiąc, za dwa czy za trzy. Rozumiem, że zamierzają państwo taki sprzęt przekazywać. Co to byłby za sprzęt?

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Może zbierzemy wszystkie pytania. Dobrze? I pan minister będzie uprzejmy na nie odpowiedzieć wraz z towarzyszącymi mu osobami.

Pan poseł Moskal.

Poseł Michał Moskal (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, ja w sprawie tej promocji wojska, bo tutaj rzeczywiście mam kilka wątpliwości odnośnie do tego, co powiedział pan dyrektor. Widać rzeczywiście, że to, iż zatrzymali państwo wszystkie przedsięwzięcia związane z promocją wojska w ubiegłym roku ze względów czysto politycznych, przyniosło dramatyczne efekty. Efekt tego jest taki, że w 2024 r. zrekrutowało się do wojska trzykrotnie mniej żołnierzy niż w 2023 r. Natomiast wszelkie działania, które mają sprawić, że to zostanie poprawione – oczywiście – należy popierać. Jednocześnie nie do końca potrafię zrozumieć to, że wśród zadań Agencji Mienia Wojskowego wskazują państwo właśnie promocję wojska. Przepraszam, ale jest komórka organizacyjna wewnątrz Ministerstwa Obrony Narodowej. Odpowiednie dowództwa również zajmowały się tym, żeby się promować. Co to ma wspólnego z agencją, która ma zarządzać ruchomym i nieruchomym mieniem wojskowym? To są dwie zupełnie różne instytucje, chyba że ja czegoś nie rozumiem. To proszę, żeby pan minister czy pan dyrektor mi to wyjaśnili.

Kolejna wątpliwość, którą mam do tego. Dużo mówili państwo o Air Show w Radomiu. Pan dyrektor wspominał o tym, że to całe przedsięwzięcie jest po to, żeby agencja mogła współpracować

z innymi instytucjami wojskowymi i organizować Air Show. Rozumiałbym to wszystko, gdyby rzeczywiście istniał taki problem. Może przeczytam komunikat ze strony Agencji Mienia Wojskowego z 11 lutego 2025 r.: „W Warszawie zostało podpisane pięciop stronne porozumienie w sprawie organizacji międzynarodowych pokazów lotniczych Air Show Radom. Dokument podpisany został przez Agencję Mienia Wojskowego, Dowództwo Generalne Rodzajów Sił Zbrojnych, PPL, miasto Radom oraz wodociągi radomskie. Pokazy lotnicze odbędą się 30 i 31 sierpnia. Agencja Mienia Wojskowego jest głównym organizatorem i będzie koordynowała wszystkie przedsięwzięcia związane z przygotowaniem i przeprowadzeniem Air Show w Radomiu”. Jaki jest cel, skoro ten, który wskazał pan dyrektor, jest już dzisiaj realizowany na bazie regulacji, które mamy obecnie?

To wskazuje, że musi być jakiś inny cel tego przedsięwzięcia. Jeżeli wszystko, co państwo chcą zrobić w ramach tej regulacji, da się zrobić na bazie tych regulacji, które już dzisiaj istnieją, to jest pytanie, jaki jest prawdziwy cel. Nie chciałbym poruszać się tutaj być może zbyt daleko. Natomiast osobiście mnie to martwi. Jeżeli wskazują państwo działania, które mają prowadzić do tego, że z jakimiś niewiadomymi NGO, agencjami eventowymi i innymi instytucjami będą państwo podpisywać umowy w ramach środków, które powinny zapewniać nasze bezpieczeństwo, a jednocześnie słyszymy zapowiedzi pana Stróżyka, który mówi o tym, że de facto w Służbie Kontrwywiadu Wojskowego zostanie zagłódzony pion antykorupcyjny, to jest pytanie, o co w tym wszystkim chodzi. Gdzie te pieniądze mają realnie płynąć? Po co jest ta zmiana? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Nowogórska.

Posel Urszula Nowogórska (PSL-TD):

Szanowny panie ministrze, panie przewodniczący, szanowni goście, Wysoka Komisjo, mam pytanie troszkę wykraczające poza materię ustawy, nad którą będziemy się dzisiaj pochylać. W zasadzie jest to pytanie i sugestia. Wiemy, że agencja dysponuje nie tylko sprzętem wojskowym. W zeszłym roku w grudniu przyjęliśmy ustawę o obronie ludności i obronie cywilnej. Chciałabym zapytać, czy będzie istniała możliwość bądź założenie albo plan, żeby w ramach obowiązków nałożonych na samorządy lokalne można było bezpłatnie przekazać samorządom sprzęt, który będzie im wspierał w tej działalności. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Luboński.

Posel Adam Luboński (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, panie ministrze, mam dwa pytania. Czy przewiduje się jakiś dodatkowy mechanizm kontroli nad procesem sprzedaży lub przekazywania tego sprzętu, aby zapewnić, że trafi wyłącznie do państw sojuszników? Jakie procedury będą obowiązywać przy realizacji transakcji, żeby zagwarantować przejrzystość i bezpieczeństwo tej całej operacji? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Proszę bardzo, panie profesorze.

Posel Andrzej Tomasz Zapałowski (Konfederacja):

Panie przewodniczący, panie ministrze, mam taką uwagę, jeżeli chodzi o proponowany tu w zmianie nr 1 lit. b zapis „w celu zbycia albo nieodpłatnego przekazania siłom zbrojnym państw obcych”. Uważam, że tu powinien być dodatkowy zapis „po opinii sejmowej Komisji Obrony Narodowej”. Dlaczego zwracam na to uwagę? Ponieważ tak naprawdę jako członek Komisji Obrony Narodowej czuję się po prostu, jak taki kwiatek do kozucha. Jest przekazywany sprzęt, a ja się o tym dowiaduję od dziennikarzy. Jako członek sejmowej Komisji Obrony Narodowej dowiaduję się o tym od jakiegoś dziennikarza. O tym, co poszło, kiedy poszło itd. To jest po prostu kompletny absurd. To nie ma nic wspólnego z cywilną kontrolą nad siłami zbrojnymi. Tutaj nie chodzi o to, czy Komisja zgadza się czy nie. Członkowie Komisji Obrony Narodowej, chociażby w trybie niejawnym powinni wiedzieć, jakie ruchy będą czynione, bo o tym i tak będziemy wiedzieć, tylko trzy, cztery

czy pięć miesięcy później. A może wcześniej od dziennikarza. To jest niepoważne traktowanie Komisji Obrony Narodowej.

Przy tej okazji mam do Ministerstwa Obrony Narodowej jeszcze jedną prośbę i uwagę. Jeżeli posłowie piszą interpelację, a w odpowiedzi są materiały niejawne, to przecież mamy dostęp do klauzuli „tajne”. Dlaczego ministerstwo odpisuje, że nie udzieli informacji, bo to jest informacja niejawna? Przecież można udzielić informacji do kancelarii tajnej, do zapoznania się przez posła z jakąś sprawą. Po prostu apeluję tylko o to, żebyśmy naprawdę byli sejmową Komisją Obrony Narodowej, która ma funkcje kontrolne. Jeżeli są informacje wrażliwe, to pozyskujemy je w całości czy indywidualnie w sposób odpowiedzialny. Proszę zwrócić uwagę, jak się czuję, kiedy dowiaduję się od dziennikarza o informacjach, o których przynajmniej powinienem wiedzieć, bo nie mają klauzuli „ściśle tajne”, a nawet „tajne”, a są tylko zastrzeżone czasowo. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo panu posłowi Zapałowskiemu. To jest też pytanie w ogóle o pozycję w systemie ustawodawcy i o tę funkcję kontrolną, którą ma parlament. Myślę, że na przestrzeni ostatnich co najmniej kilkunastu lat zrobiliśmy bardzo wiele, żeby ograniczyć tę rolę polskiego parlamentu. Dobrze, że pan zwraca na to uwagę. I to wcale nie musi być kosztochłonne. Tak? To wymaga refleksji. Myślę, że to bardzo dobra uwaga. Sądzę, że w trakcie prac nad tą ustawą możemy to jak najbardziej rozważyć. Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MON Paweł Bejda:

Poproszę pana dyrektora o udzielenie części odpowiedzi.

P.o. dyrektor departamentu AMW Zenon Mazurczak:

Odpowiadając na pytania państwa posłów, zacznę od odpowiedzi na pytanie pani poseł Nowogórskiej. Na dziś w ustawie o Agencji Mienia Wojskowego jest przepis pozwalający już w tym stanie prawnym w przypadku klęsk żywiołowych lub jakichś aktów ataku w cyberprzestrzeni przekazywać jednostkom samorządu terytorialnego określone mienie, które znajduje się na wyposażeniu Agencji Mienia Wojskowego i Ministerstwa Obrony Narodowej. Czyli przepisy, które są, już w tej chwili pozwalają na takie przekazywanie.

Poseł Urszula Nowogórska (PSL-TD):

Nie pozwalają, panie dyrektorze. Dlatego, że mówimy o sytuacjach nadzwyczajnych, a ja pytam o sytuację związaną z realizacją przepisów ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej. To są zupełnie inne tematy, więc to nie jest temat na tę chwilę, tylko na przyszłość.

P.o. dyrektor departamentu AMW Zenon Mazurczak:

Rozumiem. Tutaj tak. Ma pani rację, że to są przepisy na wypadek stanów nadzwyczajnych. Natomiast w przypadku ustawy o obronie cywilnej, która weszła w życie niedawno, tych zapisów jeszcze nie korelowaliśmy.

Odpowiem na pytanie pana posła Kownackiego. Tak. Obecnie minister obrony narodowej na podstawie decyzji może przekazać mienie zbędne. Natomiast zapis, który proponujemy w zmianie ustawy o Agencji Mienia Wojskowego, pozwala Radzie Ministrów uchwalić przekazanie takiego mienia i wskazać to mienie. Podmiotem, który przeprowadzi i wykona tę uchwałę, w tym przypadku będzie Agencja Mienia Wojskowego.

Poseł Bartosz Józef Kownacki (PiS):

Czy w trybie jawnym są państwo w stanie to powiedzieć? Rozumiem, że przewidują państwo przekazanie tego mienia. Co to będzie za mienie, jeżeli można?

P.o. dyrektor departamentu AMW Zenon Mazurczak:

To znaczy, na dziś nie ma skonkretyzowanych planów. Natomiast sytuacja wygląda tak, jak wygląda. Stąd propozycja tych zapisów.

Odpowiem na pytanie pana posła Moskala. Obecnie problem z organizacją Air Show pomimo możliwości zawierania porozumień jest taki, że to są porozumienia wynikające z ogólnych przepisów, a nie z ustawy o Agencji Mienia Wojskowego. Zmiana tych przepisów pozwoli na precyzyjne podzielenie się zadaniami pomiędzy Agencją Mienia Wojskowego jako głównym organizatorem i jednostkami sił zbrojnych, które wspierają nas w tej organizacji. Agencja z racji tego,

że jest państwową osobą prawną, nie ma wszelkich możliwości prezentacji sprzętu, które mają siły zbrojne. Czyli pewnych zadań agencja nie byłaby w stanie wykonać bez udziału sił zbrojnych.

Posel Michał Moskal (PiS):

Panie dyrektorze, to może prościej. Co będą państwo w stanie zrobić, czego nie są państwo w stanie zrobić teraz, na Air Show w 2025 r.? Jeden przykład.

P.o. dyrektor departamentu AMW Zenon Mazurczak:

Chociażby zapewnienia służby informacyjnej i ochronnej. Bez udziału żołnierzy z Wojsk Obrony Terytorialnej nie jesteśmy w stanie tego zrobić bez...

Posel Michał Moskal (PiS):

Czyli do tej pory nie było służby informacyjnej i ochronnej?

P.o. dyrektor departamentu AMW Zenon Mazurczak:

Była, ale była inaczej organizowana.

Posel Michał Moskal (PiS):

Czyli w związku z tym, że przyjmą państwo te zapisy, nie wydarzy się nic nowego. Co do faktów nic się nie zmieni.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Może miałbym prośbę, żeby pan dyrektor był uprzejmy odpowiedzieć. Jeśli będą wątpliwości, to wrócimy jeszcze do zadawania pytań. Dobrze? Proszę bardzo, panie dyrektorze.

P.o. dyrektor departamentu AMW Zenon Mazurczak:

Chodzi m.in. o koszty. To są duże ilości takiej służby informacyjnej i ochronnej. W przypadku, gdyby agencja robiła to tylko własnymi siłami, po pierwsze, wiążą nas przepisy dotyczące zamówień publicznych. Po drugie, to bardzo podwyższa koszty przeprowadzenia tej całej imprezy.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Panie ministrze, czy odpowiedzieliśmy już na pozostałe pytania? Tak?

Pan poseł Moskal. Proszę bardzo.

Posel Michał Moskal (PiS):

Panie dyrektorze, pan wybaczy, ale bardzo trudno jest mieć wrażenie, że pan nie kręci w tej odpowiedzi. Nie jest pan w stanie wskazać tutaj żadnego nowego zadania, które będzie możliwe do realizacji. Natomiast to, co pan mówi, mówi jasno o jednym. Będzie wyłączenie standardowych procedur wydatkowania środków z Ministerstwa Obrony Narodowej. Tymi środkami będą mogli państwo sobie dysponować nie wiadomo w jaki sposób i bez żadnej kontroli, której dzisiaj SKW nie gwarantuje. Tak zapowiedział przecież pan Stróżyk w jednym wywiadzie – że środki na służbę antykorupcyjną w ramach Służby Kontrwywiadu Wojskowego będą zmniejszane i przesuwane na inne cele. Przepraszam, ale dla mnie to, co pan dyrektor mówi, brzmi tak, że do tej pory była służba ochronna i informacyjna, o której jakieś dowództwo decydowało, że tam będą żołnierze. Natomiast dzisiaj Agencja Mienia Wojskowego będzie sobie mogła wynająć na przykład zewnętrzną firmę ochroniarską i to ograniczy te koszty. Czy tak? Czy dobrze rozumiem wypowiedź pana dyrektora?

Zastępca prezesa Agencji Mienia Wojskowego płk Przemysław Gogoliński:

Pułkownik Gogoliński.

Jeżeli mogę, to pomogę. Wspomogę pana dyrektora w zakresie odpowiedzi. Tak naprawdę, zgadzam się. Rzeczywiście, udało się w tym roku zorganizować Air Show. To znaczy, jesteśmy na dobrej drodze, żeby go zorganizować tak, jak to się odbyło w roku ubiegłym. Rzeczywiście, zgadzam się z panem. To było możliwe na podstawie obowiązujących przepisów. Niemniej jednak jest to przedsięwzięcie dosyć problematyczne. Obecnie w ustawie jest zapis, który mówi o tym, że agencja ma prawo do organizowania. Rozumiem pana obawy. Zgadzam się z tym, że istnieje jakieś ryzyko. Ale ustawa w obecnej treści – jak pan powiedział – tak samo zapewnia możliwość organizowania takich przedsięwzięć.

Natomiast kwestią, która jest istotna, jest zapis mówiący o tym, że w tej chwili agencja będzie mogła współorganizować. Nie musi, nie jest jedynym organizatorem. Dlaczego tak jest? Dlaczego jest taka propozycja? Wynika to z tego, jak powiedział pan dyrektor Mazurczak, że na etapie tocących się w tej chwili uzgodnień pojawiły się głosy, że skoro agencja jest organizatorem, to nikt inny

nie będzie wspierał agencji, realizując to nieodpłatnie. Stąd pojawiły się na przykład problemy z organizacją ochrony i wsparciem przy innych działaniach. Zapis mówiący o współorganizacji pozwala na wsparcie agencji w działaniu. Jeżeli zostaniemy z tym sami, to koszty organizacji tego przedsięwzięcia promocyjnego znacząco wzrosną.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Czyli, jak rozumiem, panie pułkowniku, to jest raczej zawężenie kompetencji niż poszerzenie, bo do współorganizacji zapraszają państwo również siły zbrojne.

Zastępca prezesa AMW płk Przemysław Gogoliński:

Tak. Tak można do tego podejść.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dobrze. Rozumiem, że to nie będzie podlegało zamówieniom zewnętrznym, tylko to będzie z udziałem sił zbrojnych. Tym razem będą to Wojska Obrony Terytorialnej, jak pan powiedział. Tak?

Zastępca prezesa AMW płk Przemysław Gogoliński:

Panie przewodniczący, wygląda to tak, że każdorazowo przy organizacji tego typu przedsięwzięcia wychodzą różne tematy. Każde tego rodzaju przedsięwzięcie za każdym razem wygląda troszkę inaczej. W tym roku pojawił się właśnie problem z ochroną, więc z Wojskami Obrony Terytorialnej. Za rok czy za dwa lata, jeżeli będziemy organizowali kolejne przedsięwzięcie, może się okazać, że na przykład zmieni się formuła, że rozszerzymy to przedsięwzięcie. Może wtedy pojawią się problemy związane z koniecznością wynajęcia dodatkowej powierzchni. Mogą się pojawić różne elementy. Zapis w takiej formule pozwala nam do tego podejść elastycznie i dodatkowo włączać różne podmioty do wspierania naszej działalności.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Panie ministrze, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MON Paweł Bejda:

Szanowni państwo, proszę naprawdę nie doszukiwać się tutaj jakiejś polityki czy drugiego dna. Bardzo prosiłbym też... Absolutnie rozumiem państwa pytania. Każdy poseł ma prawo do pytań. Może zapytać, a my mamy obowiązek odpowiedzieć. Naprawdę zapewniam państwa, że zmiana tego prawa i poszerzenie kompetencji Agencji Mienia Wojskowego wynika wyłącznie ze skomplikowania materii, z którym zderzali się też poprzednio rządzący. O tym mówił pan minister Kownacki. Myślę, że wszyscy, którzy byli poprzednio w Ministerstwie Obrony Narodowej – a w tej Komisji jest wielu ministrów i wiceministrów – dokładnie wiedzą, o czym w tej chwili mówię. Chodzi o to, żeby naprawdę wszystko robić zgodnie z prawem i nie narażać się podczas takiej współpracy na jakieś zarzuty czy sprawy związane z wątpliwościami, jeżeli chodzi o prawo.

Chcemy, żeby to wszystko było organizowane naprawdę zgodnie z prawem. To po pierwsze. A po drugie, to nie są tanie rzeczy. W związku z tym, jest też potrzebne wsparcie samorządu czy różnego rodzaju firm, które chcą współuczestniczyć w organizacji, a jednocześnie wnieść jakąś część pieniędzy, żeby łatwiej było to zorganizować. To jest bardzo duże przedsięwzięcie. Sama agencja czy nawet Wojsko Polskie po prostu tego nie zorganizuje.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Pan poseł.

Poseł Bartosz Józef Kownacki (PiS):

Wojsko jest w stanie zorganizować poważniejsze rzeczy. Jeśli nie jest w stanie zorganizować Air Show, to jak mamy się bronić? Pan minister wie, o czym mówi.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Pan poseł Czartoryski.

Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

W zasadzie pan minister już poruszył temat, o który chciałem jeszcze zapytać. Natomiast widzę, że w załącznikach na str. 3 proponują państwo kwotę od 700 tys. do 1 mln zł. Rozumiem, że to jest też kwestia wzmocnienia agencji etatowo, bo przekazywanie tego sprzętu wojskowego to jest poważna sprawa. Patrząc na kwotę, rozumiem, że to jest 5–6 etatów. Prawda? Czy dobrze to widzę? Proponują państwo skutki w kosztach obsługi agencji od 700 tys. do 1 mln zł.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Pan poseł Moskal, jeszcze raz.

Poseł Michał Moskal (PiS):

Ja tylko słowo. Panie pułkowniku, żeby była jasność, podziwiam to, co państwo robią. Cieszę się, że od 2023 r. udawało się zorganizować Air Show. Jestem przekonany, że tak, jak udało się w 2023 r. i w 2024 r., tak samo uda się to w 2025 r. Przecież tam również uczestniczą siły zbrojne. Nie ma z tym dzisiaj problemów. Porozumienie nawet w sprawie 2025 r. podpisał m.in. dowódca generalny rodzajów sił zbrojnych, więc widać, że zaangażowanie wojska już dzisiaj jest. To jest naturalne, że tak to postępuje. Niestety jest wrażenie, które mam w chwili obecnej, że sprawa dotyczy może w jakimś stopniu Air Show, natomiast bardziej tego, że próbują państwo stworzyć z Agencji Mienia Wojskowego jakąś agencję eventową. Tutaj nie ma mowy o Air Show. W tym, co państwo przedstawiają. Tylko jest mowa o tym, że Agencji Mienia Wojskowego będzie mogła organizować różne eventy. Zlecać je różnym podmiotom – NGO i innym firmom. To budzi moje poważne wątpliwości.

Czy od tego jest Agencja Mienia Wojskowego? Agencja Mienia Wojskowego jest od zarządzania mieniem wojskowym, jak mówi sama nazwa, a nie od organizacji eventów i promocji wojska. Od tego są w Ministerstwie Obrony Narodowej i w wojsku inne komórki, które mogłyby się tym spokojnie zajmować. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Pan poseł Luboński, jeszcze raz? Tak?

Poseł Adam Luboński (Polska2050-TD):

Tak. Stąd właśnie było moje pytanie. Czy przewiduje się jakiś dodatkowy mechanizm kontroli nad całym procesem sprzedaży? Nie uzyskałem odpowiedzi. I zabezpieczenia.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, z tego, co wiem, agencja – i to nie od dzisiaj – jest zapraszana na wydarzenia, które mają na przykład charakter lokalny, żeby wystawić tam również swoje stoisko. Żeby m.in. pokazać, czym agencja dysponuje w tych magazynach, które są dostępne dla wszystkich obywateli, tylko że one najczęściej znajdują się w mieście wojewódzkim. Prawda? Ta wiedza nie jest powszechnie dostępna we wszystkich gminach. To się odbywa na przykład przy okazji chociażby Dnia Ziemi. Takie stoiska Agencji Mienia Wojskowego miałem okazję widzieć i to nie miało nic wspólnego z tym, że Agencja Mienia Wojskowego miała tam ponosić jakieś koszty. Była tylko uczestnikiem tego spotkania, a organizatorzy zapewniali wszystkie elementy związane z jej obecnością.

Proszę bardzo. Czy jeszcze...

Poseł Michał Moskal (PiS):

Panie przewodniczący, to po co zmiana, która daje Agencji Mienia Wojskowego możliwość ponoszenia tych kosztów? Tego nie rozumiem. W pełni zgadzam się z tym, o czym mówił pan przewodniczący. To się działo. Dobrze, że się działo, bo to jest element promocji wojska. To jest bardzo potrzebne. Szkoda, że koalicja rządząca torpedowała to w ubiegłym roku. Mam nadzieję, że tutaj przyjdzie pewna korekta. Natomiast, po co jest ta zmiana? Cemu ona ma służyć? Siedzimy tutaj od 40 minut i ciągle nie potrafiliśmy zrozumieć, co się realnie zmienia. Czego nie dało się zorganizować, a co będzie zorganizowane? Czego nie było na Air Show, a teraz – po tej zmianie – będzie? Jakie wydarzenia się nie odbywały, a będą mogły się odbyć dzięki tej zmianie? Z całym szacunkiem, ale jeśli tego typu wydarzenia się odbywają, to bardzo dobrze, że się odbywają. Dobrze, że Agencja Mienia Wojskowego nie wydatkuje środków w sposób niekontrolowany, a promuje wojsko. Dobrze, że wszystkie procesy związane z promocją wojska przebiegały przez Ministerstwo Obrony Narodowej, które ma wyjątkowe i inne mechanizmy kontroli wydatkowania tych środków. Dzisiaj jest takie poluzowanie w zakresie wydatkowania środków bez żadnych korzyści z punktu widzenia wojska, promocji wojska, resortu obrony narodowej i obywatela.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Proszę bardzo.

Może jeszcze raz, panie pułkowniku, przytoczyć ten przepis i dokonać jego egzegezy.

Zastępca prezesa AMW płk Przemysław Gogoliński:

Jeżeli mogę. Odpowiadając na pytanie pana posła Moskala, doprecyzuję to, żebyśmy się dobrze zrozumieli. Padło tutaj, że agencja nie powinna takich rzeczy realizować, że właśnie powinna być w to włączona. Nie. To tak nie jest, bo obecnie obowiązujące przepisy na to pozwalają. Art. 7 ust. 1 pkt 14 mówi, że do zadań agencji należy prowadzenie działań marketingowych i promocyjnych, organizacja przedsięwzięć związanych z promocją sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, w tym pokazów lotniczych. Ten zapis jest w tej chwili w ustawie, więc mamy możliwość realizacji tego. To, co chcemy zrobić, to w zasadzie zamiana organizacji na współorganizowanie. To jest naprawdę jedyna zmiana, która tutaj zachodzi. Tak naprawdę przy organizacji tegorocznych pokazów straciliśmy około trzech miesięcy na dyskusje pomiędzy prawnikami na temat tego, czy to jest formalnoprawnie możliwe, czy nie. Te trzy miesiące musimy w tej chwili w szybki sposób nadrobić.

Posel Michał Moskal (PiS):

Panie pułkowniku, z całym szacunkiem, ale to jest dyskusja między prawnikami z samych instytucji publicznych. To jest trochę żart, jeśli chodzi o naszą administrację.

Zastępca prezesa AMW płk Przemysław Gogoliński:

Dlatego też chcemy to ukrócić. Skończyć. I ta zmiana nam na to pozwala. Dla mnie jest to naprawdę usprawnienie i nic więcej.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że nie ma...

Jeszcze pan poseł Kownacki.

Posel Bartosz Józef Kownacki (PiS):

Panie przewodniczący, nie uzyskaliśmy odpowiedzi na bardzo interesujące pytanie pana posła Zapałowskiego czy na jego postulat. Pan przewodniczący w zasadzie się z nim zgodził. Ja też bym się pod nim z chęcią podpisał, ale nie uzyskaliśmy stanowiska Ministerstwa Obrony Narodowej. Jeżeli ono byłoby pozytywne, to nic nie stoi na przeszkodzie, żebyśmy, decydując o poszczególnych przepisach, dopisali kwestie opinii i informacji. To już jest kwestia do uzgodnienia, ale rzeczywiście całkowicie zgadzam się z tym, że media to wiedzą. Wszyscy to wiedzą, tylko posłowie nie wiedzą. Jednak ta instytucja w jakimś trybie, bo on może być różny... To może być okresowo zwoływane posiedzenie Komisji. To może być po prostu przekazywana dokumentacja, z którą zainteresowani posłowie zapoznają się w odpowiednim trybie. Czy pan minister dopuszcza taką możliwość, żeby posłowie mieli prawo wiedzieć, jaki sprzęt jest przekazywany? Przypomnę, że wiemy o tym post factum, zbiorczo. Może znaleźlibyśmy tutaj wspólnie jakieś rozwiązanie, które rzeczywiście spowodowałoby to, że w przyszłości funkcja kontrolna Sejmu nie byłaby atrapą.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Panie ministrze, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MON Paweł Bejda:

Panie ministrze, pamiętam, że – będąc jeszcze posłem opozycyjnym – dowiedziałem się z mediów, że Ukrainie są przekazywane samoloty MiG. Na posiedzeniu Komisji zapytałem pana ministra Błaszczaka, czy to prawda. Pan minister odpowiedział, że to jest absolutnie nieprawda. Co się potem okazało? Że to była prawda. Jakoś poprzednio nie przeszkadzało wam, że podejmowaliście decyzje, nie informując Wysokiej Komisji Obrony Narodowej. Robili to państwo... Żeby było jasne, nie miałem pretensji. A wie pan dlaczego? Dlatego, że uważałem, że rząd bierze na siebie odpowiedzialność. I Ministerstwo Obrony Narodowej bierze na siebie odpowiedzialność. I będą odpowiadały, jeżeli coś było źle zrobione, przed sądami i historią. Oczywiście, jeżeli to przechodzi przez Radę Ministrów, a każda donacja przechodzi przez Radę Ministrów, to uważam...

Dokładnie, co do jednej śrubki to wszystko jest uzgadniane. To nie jest podejmowanie decyzji jednoosobowo przez ministra obrony narodowej, tylko to przechodzi przez Radę Ministrów. Każda donacja. To jest konkretna uchwała, która jest podejmowana i zapisana w prawie. Cała Rada Ministrów – minister obrony narodowej, premier tego rządu i cała Rada Ministrów – bierze za to odpowiedzialność. Tak to dziś wygląda. Jeżeli chcą państwo, to – oczywiście – są państwo do tego absolutnie uprawnieni. Tylko trzeba wyjść – że tak powiem – ze zmianami legislacyjnymi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Proszę bardzo.

Pan poseł Zapałowski.

Poseł Andrzej Tomasz Zapałowski (Konfederacja):

Panie ministrze, wiem, że rząd ma do tego prawo. O tym nie dyskutuję. To po prostu skończmy z fikcją cywilnej kontroli nad siłami zbrojnymi sejmowej Komisji Obrony Narodowej, bo pod tym względem jesteśmy daleko od standardów międzynarodowych. Ja też pamiętam, że o tym, ile Krabów przekazaliśmy Ukrainie dowiedziałem się z konferencji prasowej ministra obrony Ukrainy, który o tym poinformował. U nas to było ściśle tajne.

Panie ministrze, nawiązuję do jednej rzeczy. Kiedy wstępowaliśmy do NATO wraz z kilkunastoma posłami wysłano nas do Garmisch-Partenkirchen, gdzie Amerykanie i Niemcy przygotowali nas do sprawowania cywilnej kontroli nad siłami zbrojnymi przez dwa tygodnie. Przyjeżdżali senatorowie z senackiej komisji obrony ze Stanów Zjednoczonych z wykładami. Naprawdę my drastycznie odbiegamy od tych standardów. Pan minister mówi o kontroli formalnej. Prokuratura, sądy itd. Nie. Tu chodzi o cywilną kontrolę. O takie narzędzie, jakim jest sejmowa Komisja Obrony Narodowej.

My powinniśmy być informowani. Tu nie chodzi o to, że mamy decydować. Nie chcemy zmieniać prawa. Tylko uważam, że mamy prawo i obowiązek wiedzieć o pewnych rzeczach, bo inaczej to jest po prostu fikcja i dziennikarze się z nas śmieją. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, myślę, że gdyby ta sprawa czy ta propozycja miała się ewentualnie zakończyć powodzeniem, to niekoniecznie musimy to zrobić na etapie pierwszego czytania. Możemy to zrobić po konsultacjach na etapie drugiego czytania. Myślę, że to będzie też czas na refleksję ze strony ministra obrony narodowej, czy takie prawo, czy tego typu dyspozycje wprowadzić do tej ustawy. Sądzę, że – z grubsza rzecz biorąc – jest chyba jakieś rozwiązanie w tej sprawie, ale myślę, że to nie jest dyskusja na tę chwilę w trakcie pierwszego czytania. Dobrze?

Proszę bardzo. Pan poseł Suski.

Poseł Paweł Suski (KO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, chciałbym tylko do tego dodać, że każdy poseł ma prawo wystąpić do prezesa agencji czy do ministra z zapytaniem. Z interpelacją. Jeżeli pan poseł Zapałowski jest tak bardzo zainteresowany każdą donacją, przekazaniem sprzętu czy sprzedażą, to niewątpliwie może skorzystać z tego prawa i otrzyma rzeczową informację. Jeśli się mylę, panie ministrze, to proszę mnie wyprowadzić z błędu.

Poseł Andrzej Tomasz Zapałowski (Konfederacja):

Panie pośle, jak się dowiem od dziennikarzy, że to jest, to wtedy będę o tym wiedział.

Poseł Paweł Suski (KO):

Ale może pan prowadzić cykliczne zapytania czy prośby o informację.

Poseł Andrzej Tomasz Zapałowski (Konfederacja):

Wypowiedź poza mikrofonem

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Myślę, że to jest do zrobienia. Przecież to nie są donacje cotygodniowe. To są donacje w dłuższych interwałach. Zważywszy na to, że to nie wymagałoby cyklicznego informowania, tylko byłyby to raczej informacje, które mogą się pojawić raz na kwartał... Być może tutaj się mylę.

Proszę bardzo, pan poseł Kownacki.

Poseł Bartosz Józef Kownacki (PiS):

Dobrze. Dlatego mówiłem o kwestiach informowania czy zgody na posiedzeniu Komisji, żebyśmy zawarli to może w tej ustawie. Są określone przepisy. Można byłoby po przecinku dodać dwa słowa i to by załatwiło sprawę. Myślę o art. 6, bo tam są te zadania. Gdyby pan minister wyraził zgodę, można byłoby to zrobić, nawet informując. Przypomnę, co dzieje się we władzach ustawodawczych Stanów Zjednoczonych, które mają dużo szersze kompetencje niż my. Warto wyciągać z tego wnioski. Może nie jesteśmy tak silni, jak Stany Zjednoczone, ale demokrację

mamy nieco starszą od Stanów Zjednoczonych. Może warto byłoby tutaj, panie ministrze, nawet jeżeli pan...

Tak. I od Francji. Jeżeli pan minister dostrzega pewne wady, które były, to może warto to rozważyć. Oczywiście, nie twierdzę, że rząd, dokonując dzisiaj tych donacji popełnia błąd. Tylko może jako Komisja powinniśmy mieć prawo, żeby to wiedzieć. Dlaczego jako posłowie ograniczamy się w tym zakresie? Dlatego jest moje spokojne pytanie do pana ministra.

Nie mogę się powstrzymać od komentarza po wypowiedzi pana posła Suskiego. Panie pośle Suski, interpeluję. Pytam pana premiera Tuska i pana ministra Grabca od wielu miesięcy o różne rzeczy. Wy się boicie odpowiedzi. Akurat nie mówię tutaj o Ministerstwie Obrony Narodowej, ale o pana szefie, bo pana szefem jest pan Donald Tusk. Boicie się. Tchórzycie. A pan mówi, że każdy poseł może zapytać. Może w jednej sprawie dostanie odpowiedź, ale w innych pokażecie...

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Czy pan poseł Andzel chce jeszcze pytać o sprawę? Już nie. Dziękuję. Pytam, bo się zgłaszał.

Poseł Waldemar Andzel (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Izbo, tutaj zgadzam się z panem posłem. Niestety. Byłem przewodniczącym Komisji do Spraw Służb Specjalnych. Nawet Komisja do Spraw Służb Specjalnych w trybie ściśle tajnym nie mogła dostawać informacji o tym, jaki sprzęt poszedł na Ukrainę. Niestety. Już nie mówię o Komisji Obrony Narodowej. Wojsko tak szybko utajnia pewne rzeczy, że to jest przerażające. Faktycznie to powinno być zapisane w ustawie, że w określonym trybie posłowie powinni jednak mieć dostęp do pewnych dokumentów. Nie wiem, na przykład w kancelarii tajnej. Oczywiście, jeżeli poseł poweźmie taką informację, to nie może się nią z nikim podzielić. To jest informacja tylko do wglądu i do wiedzy danego posła. Niestety przerażające jest to, że nieraz o to występowałam. Jako szef Komisji do Spraw Służb Specjalnych nie mogłem dostać informacji o tym, jaki sprzęt poszedł z Ministerstwa Obrony Narodowej na Ukrainę. Niestety.

Pan poseł ma rację w tym, co mówi. To powinno być zapisane w ustawie. Powinna być określona procedura kontroli parlamentu. Posłowie powinni mieć możliwość zapoznania się z tym, choćby – jak mówię – w trybie... Wszyscy mają dopuszczenie do trybu tajnego. Ale wszyscy muszą mieć świadomość, że nie mogą się potem z nikim dzielić tą informacją. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Myślę, że moja konkluzja stwierdzająca, że minister obrony narodowej zastanowi się, jak można byłoby to rozwiązać, spowoduje, że na etapie drugiego czytania będziemy mogli znaleźć jakieś rozwiązanie.

Ponieważ nie widzę innych zgłoszeń, chcę stwierdzić, że odpowiedzi na pytania posłów zostały udzielone.

Wobec tego stwierdzam zakończenie pierwszego czytania.

Nie zgłoszono wniosku o wysłuchanie publiczne w trybie art. 70 regulaminu, zatem przystępujemy do rozpatrzenia projektu ustawy. Najpierw pytanie do Biura Legislacyjnego. Czy na tym etapie chcą państwo zgłosić uwagi czy przy rozpatrywaniu kolejnych zapisów?

Legislator Adam Niewęglowski:

Przy rozpatrywaniu kolejnych zapisów. Proponujemy, żeby poszczególne artykuły procedować zmianami. Wtedy będziemy ewentualnie mówili o uwagach legislacyjnych, prosili Komisję o upoważnienie bądź zadawali pytania w zakresie jakichś innych zagadnień. Tam, gdzie będzie potrzebna poprawka, będziemy o tym mówili. Tam, gdzie będzie potrzebne upoważnienie Komisji, będziemy o nie pytali Komisję i – oczywiście – o zdanie strony rządowej. Dopiero wtedy będą nanoszone jakiejkolwiek zmiany. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Wobec tego przechodzimy do rozpatrywania projektu ustawy.

Czy do tytułu ustawy są uwagi? Nie widzę.

Czy są uwagi do art. 1? Może będziemy rozpatrywali go zmianami. Zmiana nr 1.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Adam Niewęglowski:

Szanowna Komisjo, tutaj jest prośba o upoważnienie biura do tego, żeby w zmianie nr 1 w lit. b, po wyrazach „nieodpłatnego przekazania” dodać wyrazy „tego mienia”. Zdaniem biura jest to uwaga o charakterze językowo-redakcyjnym. Prosimy o takie upoważnienie. Oczywiście pytamy o zdanie strony rządowej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Czy jest uwaga strony rządowej do tej propozycji? Panie ministrze?

Sekretarz stanu w MON Paweł Bejda:

Nie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Nie ma uwag.

Wobec tego jest akceptacja.

Zmiana nr 2. Proszę bardzo.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:

Szanowni państwo, na etapie uzgodnień z ministerstwem i przygotowania się do posiedzenia Komisji wskazaliśmy, że w zmianie nr 2 jest odesłanie do art. 3 pkt 1 i 2 ustawy o obrocie z zagranicą towarami, technologiami i usługami – i dalej tak, jak w tekście. W tym artykule jest odesłanie do nieobowiązującego już rozporządzenia unijnego. W związku z tym prosimy... Z tego, co wiemy, strona rządowa przygotowała w tym zakresie poprawki, aby usunąć to kaskadowe odesłanie i w dalszych zapisach wskazać wprost obowiązujące rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2021/821 oraz stosowny artykuł tego rozporządzenia.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Strona rządowa?

Jest akceptacja.

Proszę bardzo.

Legislator Monika Bies-Olak:

Jeszcze jedno, jeżeli można uzupełnić. Ta kwestia – tego odesłania – jest poruszana w art. 1 w zmianie nr 2, w art. 1 w zmianie nr 5, w art. 1 w zmianie nr 6 lit. b, w art. 1 w zmianie nr 8 odnoszącej się do art. 56a oraz w zmianie nr 9 w art. 57 ust. 1. Proponujemy, żeby nad tymi poprawkami głosować łącznie, ponieważ one odnoszą się wyłącznie do uaktualnienia odesłania do obowiązującego rozporządzenia.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Strona rządowa. Jest akceptacja?

Sekretarz stanu w MON Paweł Bejda:

Jest.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dobrze.

Legislator Adam Niewęglowski:

Tu po prostu byłaby poprawka. Trzeba byłoby przejść przez całą procedurę głosowania. Proponowałbym, żeby przeczytano, jak to brzmi przynajmniej w art. 1 w zmianie nr 2. Późniejsze zmiany byłyby generalnie analogiczne we wszystkich przepisach, które pani mecenas wymieniła. I jeszcze poprawka nr 3. Tylko o tym mówię, bo podejrzewam, że to byłyby poprawki nr 1, 2, 3, 4 i 5. Tu byłyby te analogiczne zmiany, o których mówiła pani mecenas. Jest tam jeszcze jedna zmiana legislacyjna polegająca na zamianie wyrazów „z zastrzeżeniem” na wyrazy „z wyjątkiem”, ale mogłaby być głosowana łącznie, ponieważ została zgłoszona łącznie w poprawce nr 3. Proponowalibyśmy te pięć poprawek głosować łącznie i przeczytać brzmienie zaproponowane przynajmniej w poprawce nr 1. Wtedy będziemy wiedzieli dokładnie, nad czym Komisja głosuje i jakie brzmienie jest przyjmowane.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Czy ze strony państwa posłów są jakieś uwagi do zmiany nr 2? Nie widzę.

Rozumiem, że jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, zmiana nr 2 została zaakceptowana.

Zmiana nr 3?

Biuro Legislacyjne.

Legislator Adam Niewęglowski:

Szanowna Komisjo, prosilibyśmy, żeby zostało przeczytane brzmienie, które jest w poprawce do zmiany nr 2. Żeby została przeczytana poprawka nr 1 i wtedy zostało przeprowadzone głosowanie bądź żeby została przyjęta bez sprzeciwu. Natomiast tutaj musi być procedura głosowania, ponieważ jest to uwaga legislacyjna. Prosilibyśmy po prostu o przeczytanie, jeżeli to jest możliwe, żeby wybrzmiało brzmienie poprawki nr 1. Inne zmiany są analogiczne. I to wszystko, co już powiedziałem. Wtedy po przeczytaniu poddać to pod głosowania bądź przyjąć bez sprzeciwu. To już zależy od Komisji.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dostałem propozycję tej poprawki. W art. 1 w zmianie nr 2, w pkt 4 dodać brzmienie „przeznaczonych do zbycia albo nieodpłatnego przekazania siłom zbrojnym państw obcych mienia ruchomego Skarbu Państwa lub produktów podwójnego zastosowania w rozumieniu art. 2 pkt 1 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2021/821 z dnia 20 maja 2021 r. ustanawiającego unijny system kontroli wywozu, pośrednictwa, pomocy technicznej, tranzytu i transferu produktów podwójnego zastosowania (Dz. Urz. UE L 206 z 11 czerwca 2021 r., str. 1, z późn. zm.), zwanego dalej „rozporządzeniem 2021/821”, i uzbrojenia, o którym mowa w art. 3 pkt 2 Ustawy z dnia 29 listopada 2000 r. o obrocie z zagranicą towarami, technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa państwa, a także utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa”. Czy są jeszcze z państwa strony uwagi lub pytania? Nie widzę.

Wobec tego przejdziemy do głosowania. Czy mogę przyjąć, że jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, ta poprawka zostanie zaakceptowana przez Komisję? Identyczne brzmienie będzie miała poprawka nr 2 do art. 1, do zmiany nr 5 do ust. 3; do art. 1, do zmiany nr 6 do lit. a i b. Tak? Poprawka nr 4 do art. 1, do zmiany nr 8, żeby art. 56a nadać tożsame brzmienie. I w art. 1 w zmianie nr 9, art. 57 ust. 1 nadać brzmienie.

Legislator Adam Niewęglowski:

Tak. Jak powiedziałem, jeszcze w poprawce nr 3 będzie drobna zmiana legislacyjna, która też jest zawarta w poprawce nr 3. O niej już wcześniej powiedziałem. Jeżeli nie ma sprzeciwu, to te poprawki mogą być przyjęte w ten sposób.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Czy ze strony pań i panów posłów jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia tych pięciu poprawek? Nie widzę.

Zatem stwierdzam, że poprawki nr 1–5 zostały przyjęte.

Przechodzimy do zmiany nr 3.

Czy do zmiany nr 3 Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi? Czy panie i panowie posłowie mają jakieś uwagi? Nie widzę.

Zatem zmiana nr 3 została zaakceptowana.

Zmiana nr 4. Czy do zmiany nr 4...

Biuro Legislacyjne ma uwagi. Proszę bardzo.

Legislator Adam Niewęglowski:

Szanowna Komisjo, do zmiany nr 4 mamy kilka uwag redakcyjnych i dwa pytania. Najpierw pozwolę sobie przedstawić zmiany redakcyjne i prosić o upoważnienie bądź o brak upoważnienia. Natomiast później, po odpowiedzi, zadam jeszcze dwa pytania. Otóż w zmianie nr 4 w art. 7b w ust. 1 proponujemy – to jest kwestia stricte techniczna, ale takie rzeczy też zgłaszamy – aby usunąć przecinki przed wyrazami „jako podmiotami współdziałającymi” oraz po tych wyrazach, ponieważ to nie powinno być wtrącone z przecinkami.

Kolejna uwaga redakcyjna dotyczy znowu prostego przecinka w art. 7b w ust. 2. Tam, gdzie jest mowa o stosownych porozumieniach, należałoby usunąć... Nie. Chwileczkę. Przepraszam bardzo. Tam należałoby dodać przecinek po wyrazie „porozumienia”, a przed wyrazami „w szczególności”.

Następnie jest taka uwaga. W tym samym ust. 2 jest mowa o organizacjach pozarządowych i podmiotach wymienionych w art. 3 w ust. 2 i 3. Chcemy zwrócić uwagę, że organizacje pozarządowe są wymienione w art. 3 ust. 2, a podmioty w art. 3 ust. 3. Dlatego zdaniem biura ten przepis należy inaczej sformułować. Przepis powinien brzmieć: „Organizacjami pozarządowymi, w rozumieniu art. 3 ust. 2 Ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, i podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 tej ustawy”. Tak brzmiałby ten fragment.

Kolejna zmiana, którą uważamy za zmianę redakcyjną, jest taka. Po przywołaniu ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, są wyrazy „tworzącymi system szkolnictwa wyższego i nauki i podmiotami działającymi na rzecz tego systemu”. Chcielibyśmy zwrócić uwagę, że wyrazy „tworzącymi system szkolnictwa wyższego i nauki i podmiotami działającymi na rzecz tego systemu” wydają się zbędne. One wynikają już z wprowadzeń do wyliczenia w art. 7 ust. 1 i 2. Innych ustępów art. 7 po prostu nie ma. Dlatego jest prośba o upoważnienie biura do usunięcia tych wyrazów, ponieważ zdaniem biura to jest zbędne powtórzenie. Uważamy, że to nie jest do końca prawidłowo stylistycznie sformułowane.

I ostatnia uwaga o charakterze redakcyjnym. Proponujemy taką redakcję zdania drugiego w ust. 2: „Realizacja tych porozumień będzie odbywała się ze środków własnych podmiotów uczestniczących w przedsięwzięciach, o których mowa w ust. 1”. Jest to też dostosowanie do brzmienia i treści zdania pierwszego.

To są zdaniem biura uwagi o charakterze redakcyjnym. Jednak jakiegokolwiek zmiany mogą być dokonane tylko wtedy, kiedy zostanie to potwierdzone przez stronę rządową i uzyska upoważnienie Komisji, więc prosimy o takie potwierdzenie i upoważnienie. Po tym będę miał jeszcze dwa pytania.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Proszę bardzo, strona rządowa. Co w tej sprawie?

Jest potwierdzenie...

Legislator Adam Niewęglowski:

W takim razie dziękujemy bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Uwagi Biura Legislacyjnego były przyjęte.

Legislator Adam Niewęglowski:

Stosowne uwagi zostaną naniesione. Rozumiem, że za zgodą Komisji, bo Komisja udziela na to zgody.

Mam jeszcze dwa pytania. W art. 7b w ust. 2 jest mowa o stosownych porozumieniach. Jest pytanie, czy ten wyraz ma jakąś wartość normatywną. Od razu mówię, że jeżeli miałby być usunięty, to musiałaby być wniesiona poprawka merytoryczna, żeby nie było żadnych wątpliwości. To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie dotyczy również ust. 2. Jest tam mowa o podmiotach określonych w art. 4 Ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców. Tutaj jest pytanie, czy porozumienia mogą być zawierane również z osobami zagranicznymi, o których mowa w art. 4 ust. 3 we wskazanej ustawie. Jeżeli nie, to wydaje się, że należałoby ograniczyć to odesłanie tylko do ust. 1 i 2. Oczywiście tutaj jakakolwiek zmiana również wymagałaby poprawki. Stąd pytanie, czy strona rządowa i Komisja chciałyby dokonać zmian w tym artykule. A jeżeli tak, to czy są przygotowane poprawki? Czy mają być poprawki czy pozostajemy przy brzmieniu z druku? Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w MON Paweł Bejda:

Zostawiamy, jak jest.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

OK. Dziękuję bardzo. Rozumiem, że wątpliwości Biura Legislacyjnego zostały wyjaśnione.

Pozostawiamy treść w dotychczasowym brzmieniu.

Zmiana nr 4 już była.

Teraz przechodzimy do zmiany nr 5.

Legislator Monika Bies-Olak:

Zmiana została przyjęta poprawką.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dobrze. Czy są inne uwagi poza zmianami legislacyjnymi do tej zmiany? Nie widzę.
Czyli rozumiem, że zmiana została przyjęta przez Komisję.
Zmiana nr 6.

Legislator Monika Bies-Olak:

Też została przyjęta poprawką.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Czy są jeszcze inne uwagi ze strony pań i panów posłów? Nie widzę.
Stwierdzam, że zmiana nr 6 została zaaprobowana.
Zmiana nr 7.

Legislator Monika Bies-Olak:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Czy są uwagi ze strony pań i panów posłów? Nie widzę.
Wobec tego stwierdzam, że Komisja zaaprobowwała zmianę nr 7.
Zmiana nr 8.

Legislator Monika Bies-Olak:

Została przegłosowana w poprawce.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Czy są uwagi pań i panów posłów? Nie widzę.
Zatem stwierdzam, że Komisja zaaprobowowała zmianę nr 8.
Zmiana nr 9.

Legislator Monika Bies-Olak:

Została przegłosowana i ukształtowana poprawką.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Czy ze strony pań i panów posłów są jeszcze jakieś dodatkowe uwagi do zmiany nr 9?

Legislator Monika Bies-Olak:

Przepraszam, ale tylko w zakresie lit. a. Należy jeszcze przyjąć lit. b.

Legislator Adam Niewęglowski:

Czyli po prostu zapytać, czy są jakieś uwagi, bo gdyby były uwagi, musiałyby być poprawka.
Jeśli nie ma poprawki, to jest to przyjęte.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Czy są uwagi do zmiany nr 9 ze strony pań i panów posłów? Nie widzę.
Zatem stwierdzam, że Komisja zaaprobowowała całą zmianę nr 9.
Zmiana nr 10.

Legislator Monika Bies-Olak:

Panie przewodniczący, na etapie uzgodnień ministerstwo wyraziło zgodę na to, że w obu ustępach należy zmienić spójnik pomiędzy artykułami 56a i 57 z „i” na „lub”. To jest poprawka nr 6.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dobrze. To jest poprawka zaaprobowana przez stronę rządową. W art. 1 w zmianie nr 10, w art. 57 ust. 1 i 2 nadać brzmienie: „1. Określenie wartości przekazywanego mienia, o którym mowa w art. 47 ust. 5 pkt 3, a także wartości nieodpłatnie przekazywanego mienia, wskazanego w art. 56a lub w art. 57, odbywa się według wartości rynkowej z uwzględnieniem zużycia fizycznego lub ekonomicznego wynikającego z postępu techniczno-ekonomicznego. 2. W przypadku zbycia mienia na podstawie art. 56a lub art. 57 cena zbycia może obejmować w szczególności wartość zbywanego mienia, wysokość kosztów poniesionych przez agencję, wysokość podatków oraz wysokość nakładów poniesionych na badania i rozwój zbywanego mienia”.

Zgodnie z tym, co przekazali państwo z Biura Legislacyjnego, zmiana ma charakter legislacyjny. Zamiast spójnika „i” wprowadzamy spójnik „lub”. Czyli mamy alternatywę, a nie koniunkcję. Prawda?

Dobrze. Czy są uwagi do tej poprawki? Nie widzę.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że poprawka nr 6 do zmiany nr 10 została przez Komisję zaaprobowana.

Art. 2. Czy są uwagi do art. 2?

O, przepraszam. Czy coś pomyliłem? Nie.

Legislator Monika Bies-Olak:

Panie przewodniczący, poprawka dotyczyła tylko dwóch ustępów w zmianie nr 10. Komisja musi się jeszcze ustosunkować do ust. 3. Państwo przyjęli nowe brzmienie ust. 1 i 2 w zmianie nr 10.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dobrze. Istotnie. Nie odwróciłem tekstu na następną stronę, więc przepraszam najmocniej.

Proszę państwa, czy są uwagi do ust. 3 w zmianie nr 10? Nie widzę.

Wobec tego uznaję, że Komisja zaaprobowwała również ust. 3 w zmianie nr 10.

Art. 2. Czy do art. 2 są uwagi?

Legislator Adam Niewęglowski:

Szanowna Komisjo, dziękuję za udzielenie głosu.

Pozwolę sobie jeszcze tylko zadać pytanie przed art. 2. To jest pytanie natury ostrożnościowej. Natomiast z doświadczenia wiem, że to też bywa istotne. Czy nie ma potrzeby ewentualnego dodania jakichś przepisów intertemporalnych? Biuro Legislacyjne pyta o to, ponieważ to jest związane ze znajomością praktyki stosowania przepisów. Dlatego prosimy o ewentualną odpowiedź na pytanie, czy tutaj nie będzie żadnych zagadnień intertemporalnych, które powinny być uwzględnione i uregulowane przepisami. Jeśli nie ma, to możemy przejść do art. 2.

P.o. dyrektor departamentu AMW Zenon Mazurczak:

Obecnie nie ma takiej potrzeby.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

A gdyby się okazało inaczej, to mamy jeszcze przed sobą drugie czytanie. Tak? Dobrze. Dziękuję bardzo.

Zatem tym razem przechodzimy już do art. 2. Czy są uwagi do art. 2, czyli do terminu wejścia w życie niniejszej ustawy? Nie widzę.

Zatem stwierdzam, że art. 2 został przez Komisję zaaprobowany.

Proszę państwa, teraz jesteśmy zobowiązani przegłosować całość sprawozdania wraz z poprawkami. Sekretariat wyraźnie mnie tu ogranicza i nie chce głosowania. Proszę państwa, czy mogę zastosować formułę, że jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że rozpatrzony projekt ustawy wraz z poprawkami został przyjęty przez Komisję Obrony Narodowej? Nie widzę sprzeciwu.

Zatem stwierdzam, że Komisja przyjęła sprawozdanie.

Naszym obowiązkiem jest również wyłonienie posła sprawozdawcy. Czy są...

Posel Paweł Suski (KO):

Jeśli można, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Proszę bardzo. Pan poseł Suski.

Posel Paweł Suski (KO):

Panie przewodniczący, chciałbym zgłosić na posła sprawozdawcę kandydaturę pana przewodniczącego posła Andrzeja Szewińskiego.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Czy pan poseł Szewiński wyraża zgodę?

Posel Andrzej Szewiński (KO):

Wyrażam, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Czy są inne kandydatury? Nie widzę.

Zatem powinniśmy zaaprobować posła sprawozdawcę. Czy mogę podobnie, jak... Czy jest sprzeciw wobec propozycji wyboru na sprawozdawcę wiceprzewodniczącego Andrzeja Szewińskiego? Nie widzę sprzeciwu.

Zatem uznaję, że Komisja ustanowiła pana posła Szewińskiego sprawozdawcą tego sprawozdania.

Proszę państwa, jeszcze w sprawach różnych chcę państwa poinformować, że w związku ze skierowaniem poselskiego projektu uchwały w sprawie poparcia dla rezolucji Parlamentu Europejskiego dotyczącej białej księgi o przyszłości europejskiej obrony, druk nr 1105, oraz poselskiego projektu uchwały w sprawie obrony polskiej suwerenności, druk nr 1121, na jutro, na godzinę 8.30, zostało zwołane posiedzenie Komisji Obrony Narodowej. Niestety, ale jutro przed godziną 9.00 będą państwo musieli pojawić się w sali nr 24.

Posel Waldemar Andzel (PiS):

Gdzie będzie posiedzenie Komisji, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

W sali nr 24. To są wszystkie informacje bieżące.

Zamykam posiedzenie.

Dziękuję paniom i panom posłom. Dziękuję panu ministrowi wraz z towarzyszącymi osobami oraz przedstawicielom Biura Legislacyjnego.